

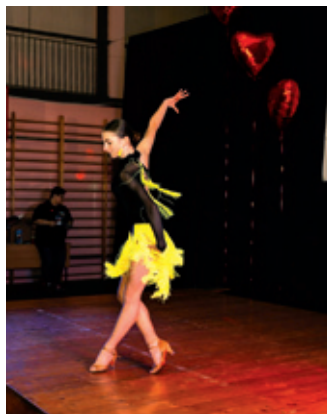
# nasza RODZINA

Bezpłatny biuletyn  
informacyjny  
Gminy Bojszowy  
ISSN 1506-5782

Luty  
2025

BOJSZOWY BOJSZOWY NOWE JEDLINA MIĘDZYRZECZE ŚWIERCZYNIEC

fot. Sabina Malarek Fotografia



## ZAGRAŁ 33. FINAŁ



# Twój podatek do Ciebie NIE wróci!

Wykorzysta go inna miejscowość, jeżeli tak deklarujesz w PIT.

Aby Twoje podatki wróciły do Ciebie w postaci: nowego placu zabaw, remontu drogi, oświetlenia Twojej ulicy, dopłaty do wymiany kotła węglowego na ekologiczne źródło ciepła, wkładu własnego do unijnych projektów, bezpłatnej komunikacji dla młodzieży – **rozlicz się w Gminie Bojszowy**, ponieważ prawie 40 % Twojego podatku wróci tutaj - do gminy, w której naprawdę mieszkasz.

Wiemy, Drogi Mieszkańcu, że z różnych, osobistych przyczyn chcesz nadal być zameldowany w mieście: Tychach, czy Katowicach, nie przeszkadza to jednak w zostawieniu części podatku dochodowego w Bojszowach.

**Zachęcamy do wpisywania w deklaracji PIT zgodnego ze stanem rzeczywistym miejsca zamieszkania – czyli w Bojszowach, Bojszowach Nowych, Jedlinie, Międzyrzeczu lub Świerczyńcu!**

Jak pokazują statystyki - Bojszowy są miejscowością ze stałym przyrostem mieszkańców, co jest ewenementem w skali województwa. Wybraliście Państwo Bojszowy jako dobre miejsce do osiedlenia się, ale zauważyliśmy, że nie idzie z tym w parze proporcjonalny przyrost dochodów pochodzących z podatku dochodowego od osób fizycznych. Rozrastająca się gmina to większe potrzeby i koszty bieżącego utrzymania szkół, dróg, obiektów komunalnych, oczyszczalni ścieków, nie mówiąc o inwestycjach. Przypuszczamy, że pomimo przeprowadzki do naszej gminy, **Twój podatek nadal trafia do poprzedniego miejsca zamieszkania** – ot tak po prostu, automatycznie.

Z informacji uzyskanych z Ministerstwa Finansów dane do zeznań przygotowywanych w usłudze Twój e-PIT są zaciągane z baz danych KAS, ale Podatnik, który nie prowadzi działalności gospodarczej może dokonać modyfikacji adresu w zakładce „moje dane”, do czego szczerze zachęcamy.

## Trochę przepisów:

Od 2023 roku właściwym urzędem skarbowym dla podatnika jest **urząd wg miejsca zamieszkania podatnika na dzień składania zeznania podatkowego**.

Osoby przeprowadzające się do Bojszów zobowiązane są do poinformowania o tym fakcie urzędu skarbowego. Dla osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej lub niebędących zarejestrowanymi podatnikami VAT **wystarczy podać aktualny adres miejsca zamieszkania** w składanej deklaracji PIT. Przedsiębiorcy dokonują takich zmian w CEiDG oraz KRS.



22.01. Bojszowy, ul. Jedlińska - Policjanci zatrzymali 29-letniego mężczyznę (zam. Chorzów) poszukiwanego przez SR w Chorzowie celem doprowadzania do AŚ/ZK i odbycia kary 6 miesięcy pozbawienia wolności.

22.01. Bojszowy, ul. Św. Jana - nieustalony sprawca po uprzednim dostaniu się do pokoju mieszkalnego dokonał kradzieży biżuterii o wartości 5000zł.

Oszustwo internetowe ze skutkiem w Bojszowach za pośrednictwem sklepu internetowego działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 2300 złotych przy zakupie 2 ton eko groszku.

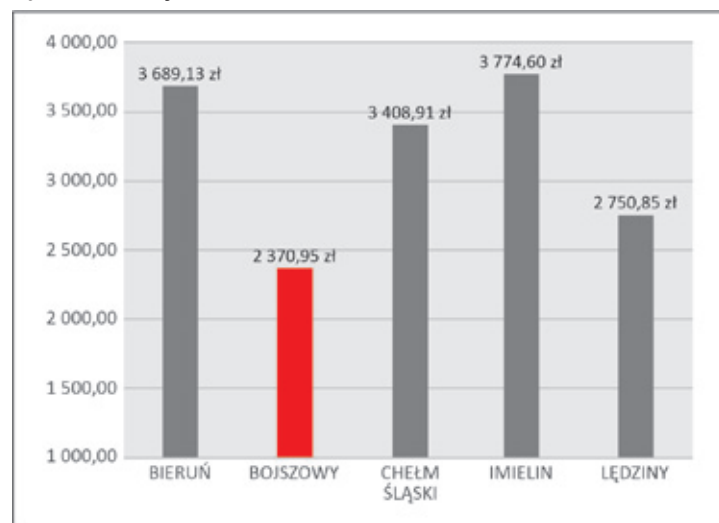
## Pogromcy mitów:

Nie wiadomo dokładnie skąd się wziął mit, że nie ma obowiązku meldunkowego. Otóż obowiązek meldunkowy jest i ma się dobrze, a nawet się opłaca, na przykład wtedy gdy znajdziesz się automatycznie w naszym rejestrze wyborców (zbliżają się wybory Prezydenta RP).

Nawet jeśli mieszkańcy okolicznych miast nie mają zamiaru przebywać tu na stałe i traktują Bojszowy tylko jako letni ośrodek wypoczynkowy z ogródkiem, to mimo wszystko zameldować się powinni, nawet czasowo.

## Na koniec statystyka:

Wskaźnik G - podstawowych dochodów podatkowych na 1 mieszkańca gminy przyjęty do obliczania subwencji wyrównawczej na 2024 r.



**Wymieniłeś stare źródło ciepła na nowe?** – pamiętaj o złożeniu deklaracji do Centralnej Ewidencji Emisyjności budynków (CEEB).

Pomimo tego, iż deklaracje CEEB są obowiązkowe już od lata 2021 roku, znaczny procent właścicieli nieruchomości zapomina o konieczności zaktualizowania złożonych informacji. W związku z tym przypominamy, że obowiązkowi zgłoszenia podlega m.in.: kocioł grzewczy na paliwa stałe, piec kaflowy lub wolnostojący opalany paliwem stałym, kominek na paliwo stałe, kocioł olejowy, gazowy podgrzewacz przepływowy lub/i pojemnościowy, trzony kuchenne, piecokuchnie, kuchnie węglowe, pompy ciepła, instalacje ogrzewania elektrycznego oraz kolektory słoneczne.

Deklarację można złożyć drogą elektroniczną za pośrednictwem strony: [zone.gunb.gov.pl](http://zone.gunb.gov.pl) lub w wersji papierowej w Urzędzie Gminy Bojszowy.

Na wystanie deklaracji właściciele mają 14 dni od uruchomienia nowego źródła ciepła w przypadku nowo powstałych obiektów. Również przy wymianie źródła ciepła na nowe taką deklarację właściciel musi złożyć w terminie do 14 dni.

Deklaracja zawiera następujące informacje:

- imię i nazwisko albo nazwa właściciela lub zarządcy budynku lub lokalu oraz adres miejsca zamieszkania lub siedziby;
- adres nieruchomości, w obrębie której eksploatowane jest źródło ciepła lub źródło spalania paliw;
- informacje o liczbie i rodzaju eksploatowanych w obrębie nieruchomości źródeł ciepła lub źródeł spalania paliw oraz o ich przeznaczeniu i wykorzystywanych w nich paliwach;
- numer telefonu właściciela lub zarządcy (opcjonalnie);
- adres e-mail (opcjonalnie).

Więcej informacji można uzyskać w referacie ochrony środowiska Urzędu Gminy w Bojszowach.

# Premiera Teatru Telewizji

## Hanka na dużym ekranie!

Kaj ta Hanka już niy była!? Po Parlamencie Europejskim w Brukseli i zesłorocznej wizycie w gmachu Parlamentu Rzeczypospolitej Polskiej, przyszła pora na gościnę w zaciszu naszych domów. To wszystko za sprawą premiery monodramu „Mianujom mie Hanka” na „deskach” największej teatralnej sceny w Polsce, czyli w Tatrze Telewizji TVP.

27 stycznia 2025 roku, godzina 20:30 – odbiorniki telewizji „nastrojone” na stację TVP1... kadr kamery telewizyjnej przedstawia ubogą scenografię: krzesło kuchenne, ryczkę, na której stoi szolka... i ONA – tytułowa Hanka, grana przez fenomenalną Grażynę Bułkę, aktorkę Teatru Korez i Teatru Śląskiego w Katowicach. Tak niewiele, a TAK WIELE!

„Trudna historia Śląska przedstawiona oczami jednej kobiety” – tak zapowiadał Teatr Telewizji TVP, by zachęcić do obejrzenia sztuki, wyreżyserowanej przez Mirosława Nainerta, na podstawie tekstu Alojzego Lyski „Jak Niobe... Opowieść górnośląska”. Czy się udało? Przed telewizorami zasiadło ponad 460 tys. osób, czyli najwięcej od 2021 w paśmie produkcji tego teatru! Reflektory zgasty, reżyser oznajmił „cięcie”, kamera przestała nagrywać. Wydawałoby się, że „to wszystko”.

„Hanka” i jej historia stała się pewnego rodzaju symbolem łączącym nie tylko samych Ślązaków, ale także mieszkańców innych części Polski – Podlasia, czy Kaszub, w rodzinach których miały miejsce podobne wydarzenia. Niewątpliwie wartością po premierze TVP, było zobaczenie programu „Postscriptum”, czyli dyskusji po spektaklu, w której wzięli udział Grażyna Bułka, Alojzy Lysko, Mirosław Nainert oraz prowadząca Agnieszka Szydłowska. To właśnie z tego programu można było się dowiedzieć dlaczego odtwórczyni roli Hanki nie chciała zagrać tej postaci.

Prawdziwa eksplozja emocji zaczęła się po emisji programu – pod postami, które zapowiadały premierę w TVP błyskawicznie pojawiła się lawina komentarzy, absolutnie pozytywnych, pochwalnych, radosnych, empirycznych, serdecznych... siła portali społecznościowych jest ogromna.

Po tak znakomitym odbiorze monodramu nie mogło zabraknąć podziękowań i gratulacji dla Autora tekstu Alojzego Lyski, które w imieniu NAS – mieszkańców Gminy Bojszowy - złożył Wójt Adam Duczmal oraz Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Bojszowach Izabela Piętka. Wszystko odbyło się „na świeżo”, dzień po premierze, więc towarzyszące spotkaniu odczucia były ogromne i pełne wzruszeń.

**Panie Alojzy – jest Pan prawdziwym klejnotem. Jesteśmy dumni, że dzięki Pana trosce o historię i kulturę naszego regionu, dokłada się kolejna cegietka, a właściwie kamień milowy, wiedzy na temat Śląska.**



TEATR  
TELEWIZJI

**Komentarze widzów po premierze zamieszczone pod informacjami o premierze monodramu „Mianujom mie Hanka” (pisownia oryginalna).**

„Ja to miałem wrażenie, że to moja Oma. Podobna historia była u mnie w rodzinie, a też i język śląski taki jest używany u mnie w domu. No łezka poleciała. Większej prawdy o śląskiej rodzinie nawet w filmach Kutza nie było”.

„Ten spektakl powinien być obowiązkowym w szkole z rzeczową rozmową o tym, co działo się na Śląsku i dlaczego tak nam zależy na uszanowaniu naszej odrębności i uznaniu gwary językiem. Mianujom mie Hanka to must-have każdego, kto tu mieszka. Ja miałam ciarki. Grażyna Bułka włożyła w tę postać całą swoją śląską duszę”.

„Prawda i to powiedziana w tak niezwykle piękny sposób - działa z siłą tajfunu. Nagle wielu otworzyły się oczy, wielu dostało tą prawdą w twarz, a dla wielu ta prawda to tylko ich Śląska historia, Nasza historia. Nasza trudna, skomplikowana, zawiła historia, Naszego ludu, naszych wierzeń, życia. Historia która wsiąkała w tą ziemię i chociaż wielu już zapomniało kim jest i skąd pochodzi to właśnie dzięki takim momentom przypominamy skąd nasza ziemia i skąd nasz ród”.

„Ogromnie dziękuję za ten spektakl. Pani Grażyna zagrała matkę Ślązaczkę wkręconą w wiry historii w sposób niezwykle przekonujący i prawdziwy. Bardzo cenna lekcja historii opowiedziana w niezwykle emocjonalny sposób. Gratuluję twórcom!”

„Spektakl na żywo był wspaniały i nic nie stracił okiem kamery. Zyskał... smakowity detal, który nie przytłoczył. Wielkie uznanie! Drzenie rąk, intymne ujęcia zbliżenia, nie przytłoczyły a dodały magnetycznej mocy Postaci. Pani Grażyna oszałamiająca... nie uchroniło mnie nic, nawet „szkło” od fali emocji, fali też... gratulacje”.

PREMIERA

**MIANUJOM  
MIE HANKA**

27.01 | 20:30 | TVP1



## 33. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Ludzi dobrej woli jest więcej!

Po raz kolejny budynek Gminnej Szkoły Podstawowej w Świerczyńcu zamienił się w SERCE tętniące siłą i energią do dzielenia się pomocą! To właśnie tam 26 stycznia odbył się 33. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Staraniem Sztabu WOŚP Świerczyniec, w skład którego wchodzi przede wszystkim członkowie Stowarzyszenia DOBRO BEZ GRANIC, atrakcji i możliwości, by wspomóc tegoroczną zbiórkę było całe mnóstwo. Co roku organizatorzy dbają, by zaskoczyć czymś nowym. Już po przekroczeniu ogrodzenia terenu szkoły do głaskania ochoczo i oczywiście z uśmiechem garnęły się alpaki. Jeszcze przed progiem szkoły kusily zapachy i aromaty przygotowanych na ciepło potraw, a za progiem – to już prawdziwa feeria barw, smakołyków w Kawiarence z Sercem od KGW Bojszowskie Babówki i KGW Świerczyniec... no i przede wszystkim możliwości – od wsparcia akcji przygotowanej przez Policję w Bieruniu, stoiska DKMS, zabawy w kodowanie razem z pracownikami Gminnej Biblioteki Publicznej w Bojszowach, po zatopienie się w nasze dzieje w kąciaku historycznym Janusza Misia. W specjalnie przygotowanej strefie dla dzieci, nieocenieni wolontariusze zadbali między innymi o charakterystyczną zgodną z upodobaniami wymagającego klienta, którą później można było uwiecznić w foto - budce. Pracownia Artystyczna z Doodle zmalaowała z uczestnikami warsztatów niejedną ekotorbę, do której można było później załadować wylicytowane rzeczy. A było co pakować – od wianków, przez vouchery na kursy tańca, obrazy, po ekologiczne ziemniaki... i bukiety z pora, które docelowo licytujący wręczył kobiecie swojego życia niczym najdroższą wiązanek kwiatów. Nie zabrakło licytacji tortu, który jak co roku przygotowuje Pracownia Cukiernicza „Ciacho O” – ta aukcja zakończyła się słodką rekordową kwotą 2,5 tys. zł. Co stało się z tortem? Licytująca podzieliła się nim ze wszystkimi mającymi ochotę na małe co nieco – co za gest! A pomyśleć, że mogła go zabrać dla siebie, bo właśnie w tym dniu obchodziła urodziny! Wśród najbardziej pożądanых atrakcji licytowanych podczas finału, znalazł się voucher WildHeartsFamilia, dzięki któremu licytujący zobaczy Powiat Bieruńsko – Łędziński z perspektywy samochodów 4x4, czyli będzie ale jazda! Na scenie, prócz licytacji, przeznaczono czas na wyjątkowe występy i pokazy artystyczne. Wystąpili członkowie Akademii Tańca ART Bojszowy w układach choreograficznych grupowych, duecie i solo. To nie jedyne taneczne popisy, bo umiejętnościami poczucia rytmu do karnawałowych utworów pochwaliła się Natalia Zapatka, a także grupa z bieruńskiej Szkoły Tańca „WIR” z tańcem brzucha. Oklaskiwano aktorskie, wokalne i taneczne talenty przedszkolnego oddziału „Jagódki” ze Świerczyńca, który odegrał „Rzpkę” Juliana Tuwima, a także uczniów GSP Świerczyniec, którzy w przygotowanym po śląsku programie artystycznym rozbawili widownię do łez. Na koniec prawdziwy popis umiejętności instrumentalnych i wokalnych dała Młodzieżowa Orkiestra Dęta „Silenzio” w Woli z jej kapelmistrzem Piotrem Olearczykiem. Wybrzmiały dźwięki przebojów filmowych, biesiadnych, czy śląskich. Nogi podskakiwały, a ręce same wybijały rytm utworów. Ostatnim punktem 33. Finału było oczywiście „Światło do nieba”, które spektakularnie i bezhukowo rozjaśniło niebo nad Świerczyńcem i Bojszowami Nowymi. Komu dziękować? Lista jest długa – od tych, którzy zadbali o przygotowanie każdego szczegółu i atrakcji, przez wykonawców, dbających o bezpieczeństwo, po darczyńców i sponsorów, dzięki którym możliwe było przeprowadzenie licytacji i całego wydarzenia. **PODZIĘKOWANIA NALEŻĄ SIĘ WSZYSTKIM!** Listę wszystkich osób i podmiotów, które wsparły akcję znajdziecie na profilu FB #Sztab WOŚP Świerczyniec.

**CAŁEMU SZTABOWI W ŚWIERCZYŃCU OGROMNE WYRAZY UZNANIA ZA ORGANIZACJĘ 33. FINAŁU!**



foto: U. Pomietto



# Bogactwo radości!

To już kolejne bożonarodzeniowe jasełka wykonane przez Scholę „Effatha”, która działa przy parafii w Bojszowach Nowych. Program został opracowany i przygotowany pod czujnym okiem prowadzącej scholę Agnieszki Gwioździk. To były iście bogate jasełka – bogate w wielu wymiarach. W muzykę i w dobór treści pieśni, kolęd, pastorałek – całość występu to jedna długa ilustracja muzyczna tego co wydarzyło się przed wiekami w Nazarecie i Betlejem, od zwiastowania po pokłon mędrców. Instrumenty, a przede wszystkim osoby, które wydobywały z nich dźwięki to kolejne bogactwo jasełek – gitary, pianino, skrzypce, dzwonki chromatyczne, flety, chimesy – każdy wydobyty dźwięk potęgował podniosłość występu. Prawdziwym bogactwem są jednak osoby, które przynależą do scholi. To właśnie ci młodzi ludzie chcą i robią coś naprawdę wyjątkowego ku radości innych, zupełnie bezinteresownie. Każdy detal występu miał tutaj znaczenie – światło, ruch, gest, choreografia. Zdecydowanie jasełka były doskonałym, a także poruszającym zakończeniem okresu bożonarodzeniowego. Nowobojszowska świątynia była wypełniona, a na widowni gościł Biskup Marek Szkućdo, który od grudnia pełni funkcję administratora archidiecezji katowickiej. Owacjami na stojąco publiczność nagrodziła członków scholi oraz jej opiekunkę. Bp Szkućdo do występujących skierował słowa uznania za doskonałość przygotowania i wszystkim życzył, by miłość i radość gościła w nas przez cały rok, a nie tylko przy okazji świąt.



fol. U. Pomietto



## 170 kilometrów biegu!

Krzysztof Jasiński pokonał ultra dystans tegorocznego Biegu Bierońskiego „Utopca” pokonując 10 razy jego standardową trasę wynoszącą 17 km. Tego niebywałego wyczynu podjęło się 9 uczestników, ale nie każdy zdołał ukończyć bieg. Mieszkańcy naszej gminy udało się go zakończyć... i to na III miejscu podium! Ogromne gratulacje, podziw i szacunek!

fol. P. Świercz



## Srebrna do kolekcji

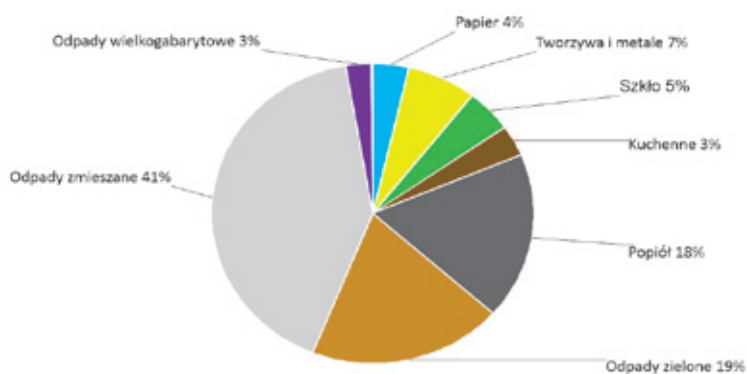
Prezes GTS Bojszowy Adam Honc został uhonorowany Srebrną Odznaką Honorową Śląskiego Związku Piłki Nożnej. Odznaka została wręczona 31 stycznia podczas spotkania, którym zainaugurowano obchody 105-lecia Śląskiego ZPN. Gratulujemy!

fol. D. Drabik



# Podsumowanie gospodarki odpadami w 2024 roku

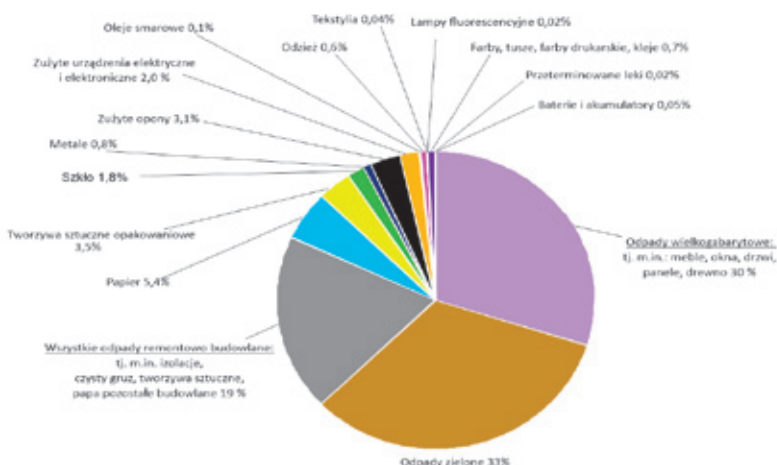
Ilość odpadów odebranych w 2024 r. z terenu Gminy Bojszowy, %



W 2024 roku z terenu gminy Bojszowy odebrano łącznie 4050 ton odpadów komunalnych, w tym 3378 ton sprzed posesji oraz 672 tony z Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK). Koszt transportu, odbioru i utylizacji wszystkich odpadów wyniósł 3 688 575,37 zł. Ilości te zilustrowano za pomocą dwóch wykresów kołowych.

Jak ukazano na pierwszym wykresie, największy udział spośród odpadów odebranych sprzed posesji stanowiły odpady zmieszane (41%). Odebrano ich aż 1394 tony. Jest to zjawisko niekorzystne i wszyscy Mieszkańcy powinni podjąć działania zmierzające do zmniejszenia ilości odpadów zmieszanych. Argumentami przemawiającymi za tym jest nie tylko czynnik środowiskowy, ale również ekonomiczny. Mieszkańcy mają bezpośredni wpływ na wysokość opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, a ten wpływ zaczyna się właśnie od segregacji. Poprawna segregacja, wydzielenie z odpadów zmieszanych - papieru, tworzyw sztucznych, odpadów kuchennych, odpadów zielonych oraz tekstylnych, odzieży i obuwia - przełoży się na wzrost poziomów recyklingu, które Gmina musi spełnić do 2035 roku aż 65%. Przedstawiona Państwu statystyka, to nie tylko zwykłe liczby - to ilość odpadów, które wspólnie wytworzyliśmy. Proces generowania odpadów ma swój początek w świadomym wyborze produktów, a koniec we współodpowiedzialności za innych segregujących członków rodziny. Do sukcesu definitywnie można zaliczyć wysegregowanie znacznej ilości odpadów zielonych - 19% (658 ton) oraz popiołu - 18% (609 ton). Ma to bardzo duże znaczenie, gdyż z odpadów zielonych powstaje kompost, a popiół używany jest jako składnik specjalnej mieszanki wzmacniającej skarpy składowiska. Kolejno co do wielkości wysegregowaliśmy: tworzywa sztuczne i metale 7% (237 ton), szkło 5% (157 ton), papier 4% (127 ton), odpady kuchenne 3% (111 ton) oraz odpady wielkogabarytowe 2,5% (85 ton). Badania składu odpadów ukazały, że nadal dużo papieru, tworzyw sztucznych i odpadów kuchennych trafia do pojemników na odpady zmieszane. Wydaje się nie do pomyślenia, a jednak należy zwrócić na to uwagę. Niech recykler zdecyduje czy papier nadaje się do recyklingu, czy też nie - segregujmy odpady według tego, z czego są zrobione. W przypadku wątpliwości, sprawdź w wyszukiwarce odpadów (<https://www.master.tychy.pl/wyszukiwarka-odpadow-i449.pl.html>), w której wymieniono ponad 13 000 rodzajów odpadów - z taką wiedzą, będzie łatwiej.

Ilość odpadów zebranych w 2024 r. w PSZOK Bojszowy, %



Do PSZOK trafiło najwięcej odpadów zielonych 33% (220 ton). Mimo to, że frakcja ta nie może być objęta limitem i finansowo obciąża system gospodarowania odpadami komunalnymi, to jednak pozytywnie przyczynia się do wzrostu poziomów recyklingu (tak jak sprzed posesji, z odpadów zielonych powstaje certyfikowany produkt - kompost, który cechuje się niskim procentem zanieczyszczeń, dzięki czemu 95% zebranych odpadów zielonych jest poddawanych recyklingowi). Z kolei wzrost poziomów, to inwestycja na przyszłość (uniknięcie ustawowych kar dla gmin z tytułu przekazywania zbyt dużej ilości odpadów zmieszanych na składowisko). Drugą kategorią odpadów pod względem ilości zebranych selektywnie w PSZOK w 2024 r. były odpady wielkogabarytowe 30% (201 ton), w tym znajdowały się: meble, drewno, okna, drzwi, panele, płyty meblowe, dywany, wanny akrylowe itp. Można zauważyć, że Mieszkańcy chętniej pozbywali się takich odpadów na bieżąco poprzez PSZOK, niż podczas mobilnej zbiórki zorganizowanej we wrześniu. Trzecim rodzajem odpadów pod względem ilości były odpady remontowo-budowlane 19% (129 ton), w tym materiały izolacyjne w postaci styropianu i waty szklanej, czysty gruz, ceramiczne elementy wyposażenia łazienek, papa odpadowa, tworzywa sztuczne pochodzenia budowlanego (rury, puszki itp.) oraz pozostałe po segregacji, trudne do rozłączenia materiały budowlane (np. siatka złączona z klejem i styropianem). Warto wiedzieć, że utylizacja odpadów po remoncie lub budowie, ustawowo spoczywa na Wykonawcy (ustawa o odpadach). Właściciele często pozbywali się w PSZOK również papieru i tektury (5,4%), co w przeciągu roku przełożyło się na wynik 36 ton oraz opakowań z tworzyw sztucznych (3,5%), których w ciągu roku zebrano 23 tony. Należy również zauważyć, że spośród wszystkich odpadów w PSZOK przyjęto 3% zużytych opon samochodowych, czyli prawie 21 ton; 1,8% szkła, tj. 11,83 tony; 2% zużytych urządzeń elektrycznych i elektronicznych, tj. 13 ton.

Przypominamy, że odzież i tekstylia przyjmowane są w PSZOK bez limitu. Przypominamy, że oleje samochodowe lub pozostałości wszelkich innych substancji, należy przywozić w oryginalnych opakowaniach. Zachęcamy również do sprawdzania Regulaminu PSZOK oraz godzin otwarcia przed wyjazdem (<https://bip.bojszowy.pl/mfiles/2840/3/25401/z/Zarządzenie.0050.38.2024.2024-03-12.pdf>).

# Coś dla miłośników cyfr

Rok 2024 zakończony – pora na parę słów jego podsumowania. Jak prezentują się gminne statystyki za miniony rok? W nawiasach zaznaczono czy więcej (+), czy mniej (-) w porównaniu z 2023 rokiem i o ile.

- do Sekretariatu wpłynęło 8950 (-668) pism;
- wysłano 7983 listy;
- profil Gminy Bojszowy na FB obserwowany jest przez 4582 osób ( to kolejne +810 więcej), z czego 63,3% stanowią kobiety, a 36,7 % mężczyźni;
- zarejestrowano 2058 faktur (+455);
- złożono 939 wniosków o dowód osobisty;
- wydano 255 (+11) zaświadczeń o przeznaczeniu terenu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego;
- uzupełniono 233,3 m<sup>2</sup> ubytków nawierzchni w drogach gminnych z nawierzchnią asfaltową;
- zakupiono 195,5 ton piasku i 52,84 tony soli drogowej do zimowego utrzymania dróg i chodników gminnych;
- wydano 124 zaświadczenia o położeniu nieruchomości na obszarze zdegradowanym lub obszarze rewitalizacji;
- numer PESEL został zastrzeżony przez swoich posiadaczy 110 razy;
- profil zaufany założyło 98 (+29) osób;
- w Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej dokonano 70 (-16) wpisów;
- wydano 20 wypisów i wyrysów z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego;
- wszczęto 190 (+19) postępowań o ustalenie warunków zabudowy;

- 87 (-12) domów uzyskało numer porządkowy;
- za pomocą systemu SMS 14 razy wysłano do mieszkańców ostrzeżenia, wszystkie dotyczyły niebezpiecznych zjawisk atmosferycznych; w drugiej połowie roku nie wysłano już ostrzeżeń, gdyż pokrywały się one z alertami przesyłanymi przez Rządowe Centrum Bezpieczeństwa
- body „Bajtel z Gminy Bojszowy” zagościł w komodzie 10 dzieci (-5)  
...i przyznano 1 tytuł „Zasłużony dla Gminy Bojszowy”, który trafił do Romana Horsta, z czego jesteśmy niezmiernie dumni!

## Działalność OSP

Wszystkie cztery jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z Gminy Bojszowy wyjeżdżały:

- 33 razy do pożarów
- 226 razy do tzw. miejscowych zagrożeń
- 7 razy do alarmów fałszywych
- 31 razy zabezpieczały miasto Tychy oraz Powiat Bieruńsko-Lędziński pełniąc dyżur w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Tychach,
- 4 razy brały udział w ćwiczeniach pożarniczych organizowanych przez Państwową Straż Pożarną,

**Stan ludności na dzień 31.12.2024 roku:** 8466 (+92), z czego 3906 (+33) Bojszowy, 1476 (+36) Bojszowy Nowe, 1679 (+40) Świerczyniec, 938 (-13) Międzyrzecze, 467 (-4) Jedlina.

Wśród imion, które zostały nadane w 2024 roku nowonarodzonym mieszkańcom pojawiły się pojedyncze peretki: Anastazja, Andrzej, Hiacynta, Konstanty, Tadeusz i Wanda.

Urodziło się 61 dzieci (38 dziewczynek, 23 chłopców), zmarło 75 osób (30 kobiet, 45 mężczyzn).

# W inwestycjach siła rozwoju

Jakie działania inwestycyjne udało się zrealizować w 2024 roku? Ile przeznaczono na nie środków? Które inwestycje są kontynuowane w 2025?

## Inwestycje zakończone:

- przebudowa budynku komunalnego w Bojszowach Nowych w celu utworzenia Centrum Usług Społecznych (luty), koszt - 6.024.009,85 zł, oddanie do użytku kwiecień;
- przebudowa budynku Szkoły Podstawowej w Międzyrzeczu w zakresie zaplecza kuchennego (wrzesień), koszt - 235.993,67 zł, oddanie do użytku listopad;
- remont drogi gminnej ul. Żwirowej w Bojszowach (kwiecień), koszt - 226.577,66 zł;
- remont drogi gminnej ul. Gwarnej w Bojszowach (kwiecień), koszt - 253.786,04 zł;
- w ramach modernizacji infrastruktury drogowej na terenie Gminy Bojszowy wykonano przebudowę ul. Fabrycznej w Bojszowach, wyremontowano odcinek ul. Przechnej w Międzyrzeczu oraz plac wokół budynku OSP w Bojszowach Nowych;
- wymieniono urządzenia zabawowe na placu zabaw przy ul. Stalmacha w Bojszowach, koszt - 45.621,70 zł.

## Inwestycje rozpoczęte w 2024 i kontynuowane:

- rozbudowa ulic Krętej i Kasztanowej w Świerczyńcu; wartość całkowita - 8.867.983,83 zł, wydatki poniesione w 2024 r. - 4.433.991,91 zł;
- modernizacja infrastruktury drogowej na terenie Gminy Bojszowy - pozostały jeszcze do wykonania: remont odcinka ul. Myśliwskiej w Bojszowach, przebudowa ul. Parkowej w Bojszowach, remont ul. Szkolnej i Al. Ks. Marcysza w Świerczyńcu oraz ul. Świętojańskiej w Jedlinie; wartość całkowita - 3.486.666,11 zł, wydatki poniesione w 2024 r. - 1.000.000,00 zł.



foto: UG Bojszowy



# Taki amerykański!

Można powiedzieć, że jest pasjonatem wielu dyscyplin sportu, jednak jedną umiłował sobie szczególnie. Dyscyplina cieszy się ogromną popularnością w Ameryce Północnej - chodzi oczywiście o futbol amerykański. O tej egzotycznej dyscyplinie w naszej szerokości geograficznej rozmawiamy z Oskarem Waksmańskim z Bojszów, zawodnikiem drużyny Tychy FALCONS zdobywcą tytułu Mistrza Polski II ligi w sezonie 2024.

- **Nim przejdziemy do dosyć oryginalnej dyscypliny, którą na co dzień się pasjonujesz i to ze spektakularnymi efektami, tradycyjnie zaczniemy od początku. Która dyscyplina sportu była pierwszą jakiej poświęcałeś swój czas?**

Początkowo byłem „obserwatorem” treningów i walk judo mojego starszego brata. Gdy miałem 5 lat Pani Urszula Bożek prowadząca treningi w UKS Ippon Tychy przyjęła mnie do sekcji judo dzieci i tak zaczęła się moja przygoda ze sportem. Przez kilka lat walczyłem na śląskich matach zdobywając liczne medale. Gdy urośliśmy i nie mieliśmy już z kim trenować w klubie pożegnaliśmy przygodę z judo.

- **Po judo wytypnąłeś na szerokie wody, a dokładnie zacząłeś trenować kajakarstwo. Co skłoniło właśnie do takiej decyzji?**

Mieszkałem w Tychach nad samym jeziorem i często obserwowałem treningi sekcji kajakowej MOSM Tychy – podobało mi się to jak moi rówieśnicy (i starsi) sami pływają w kajaku. W wakacje 2015 roku poszedłem wraz z babcią, która zapytała trenera czy mogę spróbować i tak się zaczęło. Tam również szybko się „odnalazłem” i zdobywałem medale mistrzostw Śląska i Polski. Kajakarstwu poświęciłem ponad 7 lat. Niestety nauki w szkole ponadpodstawowej i przeprowadzki do Bojszów nie mogłem pogodzić z treningami, bo te rozpoczynały się o 15:30.

- **W Polsce mianem sportu narodowego określana jest zazwyczaj piłka nożna, według danych statystycznych prym popularności wiedzie siatkówka, wybrałeś futbol amerykański, który jest dość egzotyczną dyscypliną jak na polskie warunki. Skąd pomysł na trenowanie właśnie tego sportu?**

Mieszkałem na os. Z, a przy kościele jest profesjonalne boisko do futbolu amerykańskiego więc zdarzało się, że widziałem ich treningi, a na rodzinnych imprezach przystuchiwałem się czasami rozmowom przyszywanej cioci i wujka, którzy są sędziami tego sportu. I tak od słowa do słowa wyszło, że poszedłem na „otwarty” trening drużyny...

- **Jakie trzeba mieć predyspozycje fizyczne, by móc uprawiać futbol amerykański? Czy umiejętności zdobyte przy wcześniej trenowanych dyscyplinach pomagają?**

Tu każdy znajdzie swoje miejsce: wysoki i niski, szczupły i ten „przy kości”. W juniorskiej drużynie futbolowej mamy nawet kilka dziewczyn!

W drużynie seniorskiej TYCHY FALCONS gram w **obronie** na pozycji safety (S). Jestem zawodnikiem tzw. defensy i jestem ustawiony najdalej od linii wznowienia akcji. Moja rola przypomina funkcję stopera w piłce nożnej. Innymi słowy czyszczę to, co partnerzy przeoczyli.

Jako junior gram na pozycji QB (Quarterback po naszymu „kjubi”), czyli rozgrywającego z numerem 12 i kapitana drużyny – **pozycja ataku** i moim zadaniem jest rozegranie piłki.

Na obu tych pozycjach wykorzystuję siłę i sprawność zdobyte we wcześniej uprawianych sportach.



foto: archiwum rodzinne



by: AlGosiaJas Pasjon & Energię 33-4-Cyfra

- **Powszechnie wiadomo, że trening czyni mistrza – jak wyglądają Wasze przygotowania do spotkań z rywalami?**

Treningi są 3 razy w tygodniu – wtorki, czwartki (19:00 – 21:00) i soboty (9:00 – 11:00). W okresie zimowym nie ma sobotnich treningów. W tym miejscu chciałbym zaprosić zainteresowanych, niezależnie od ich wieku do przyścia na trening, rozmowy z trenerami...

- **Kiedy zaczyna się sezon futbolowy? Jak wygląda liga – ile meczy trzeba rozegrać?**

Polska Liga Futbolu w sezonie 2025 wprowadziła nową strukturę podziału drużyn na dwie grupy: Grupa Północna - Warsaw Eagles, Warsaw Mets, Lowlanders Białystok, Olsztyn Lakers, Wilki Łódzkie, Tytani Lublin, Białe Lwy Gdańsk, Dukes Ząbki. Grupa Południowa - Kraków Kings, Silesia Rebels Katowice, Panthers Wrocław, Jaguars Kąty Wrocławskie, Tychy Falcons, Armia Poznań, Wataha Zielona Góra. Każda drużyna w sezonie zasadniczym rozegra 7 spotkań z drużynami z własnej grupy i 1 spotkanie międzygrupowe z drużyną z przeciwnej grupy. Wprowadzony system rozgrywek daje każdej drużynie równe szanse na walkę o awans do fazy playoff, do której awansują po cztery najlepsze drużyny z każdej grupy. Start sezonu zaplanowano na 22 marca 2025 r. – wtedy Falcons zadebiutują na meczu wyjazdowym we Wrocławiu, gdzie będziemy walczyć z Panthers. Wielki finał, czyli Polish Bowl XX, odbędzie się 26 lipca 2025 roku. To najważniejsze wydarzenie sezonu, które wyłoni najlepszą drużynę w Polsce. Wszystkich kibiców zapraszam do śledzenia rozgrywek na żywo oraz na transmisjach online.

- **Niestety nie znajdziemy tyle miejsca, by przedstawić wszystkie zasady gry, jednak proszę ogólnie opowiedzieć na czym polega ten sport.**

Zacząć trzeba od boiska, które nie wygląda jak w przypadku piłki nożnej. Ma inne wymiary i znajdują się na nim linie i liczby. Celem rozgrywki jest pokonywanie kolejnych fragmentów boiska, a dzięki liniom widać, czy udało się dotrzeć do następnych



miejsc. Na boisku znajduje się 11 zawodników z jednej drużyny. Mecz trwa 60 minut i jest podzielony na 4 części po 15 minut. Jeśli mecz zakończy się remisem, to wtedy ma miejsce 15-minutowa dogrywka. Wygrywa ten, kto zdobędzie chociaż minimalną liczbę punktów. W meczu uczestniczą sędzia główny i pozostali arbitrzy. W sumie nad poprawnym przebiegiem gry czuwa siedmiu sędziów wyposażonych w żółte flagi. Reagują oni m.in. w przypadku nieprawidłowego powstrzymania rywala. W futbolu są dwie formacje: defensywna, czyli obrona i ofensywna, czyli atak – obie są równie ważne. Różnica polega na tym, że defensywa zależy od całego zespołu. Celem jest blokowanie przeciwnej drużyny przed zdobywaniem punktów. Jednocześnie zadaniem zespołu jest zdobycie większej liczby punktów niż rywal. Oczywiście zawodnicy muszą wiedzieć, jak się ustawiać. Zadaniem drużyn jest nie tyle posiadanie piłki, ile tzw. Przyłożenia (Touchdown\*), czyli zdobywanie punktów. Rozgrywkę wygrywa ten, kto uzyska ich najwięcej. Drużyna zawsze ma cztery próby, aby pokonać minimum 10 jardów i zdobyć punkty. Akcję rozpoczyna rozgrywający, natomiast koniec ma miejsce po zdobyciu przyłożenia. Jeśli chodzi o zdobycze punktowe, to sposoby na nie są cztery. 6 punktów dostaje się wtedy, gdy piłka zostanie rzucona w strefę punktową przeciwnika lub kiedy zawodnik złapie ją w strefie punktowej. 3 punkty można uzyskać również za skuteczne kopnięcie piłki między słupki bramki zwanej goalpos. Może się wydawać, że zasady tej dyscypliny są skomplikowane i rzeczywiście zrozumienie wszystkich reguł, które obowiązują w tym sporcie, wymaga czasu. Działanie po podaniu, po zmianie posiadania piłki, ustawianie się - jest tego sporo...

- **Futbol amerykański jest sportem bardzo kontaktowym, wydaje się czasami nawet brutalnym. W jaki sposób zawodnik jest zabezpieczony przed ewentualnymi urazami?**

Zawodnicy muszą mieć na sobie odpowiednią odzież do futbolu amerykańskiego: kask, ochraniacze ramion, a także spodnie ochraniające biodra, kolana, kość ogonową i uda – nie trzeba ich specjalnie kupować, bo we wszystkie te rzeczy zarówno podczas treningów jak i meczów zawodników Falcons zaopatruje klub.

- **Który mecz na pewno zapadnie w pamięci?**

Myślę, że w pamięci zostanie mi mecz finałowy „seniorki” z 10.08.2024 kiedy graliśmy z Rhinos Wyszaków na ich boisku w Wyszakowie. Grałem wtedy pierwszy sezon w „seniorce” i od razu w pierwszym składzie defensywy! Było to dla mnie niesamowite przeżycie. No i wygrana ligi!

- **W sezonie 2024 Twoja drużyna Tychy Falcons zdobyła Mistrzostwo Polski II ligi futbolu amerykańskiego – jak wyglądała rywalizacja, by osiągnąć ten tytuł?**

Rywalizacja była wyrównana, były wzloty i upadki. Przelewaliśmy siódme poty na treningach i na meczach dając z siebie 100%. Rywale też byli dobrze przygotowani na sezon i było bardzo trudno wygrywać mecze naszej drużynie. Na całe szczęście mamy też „mocnych” i wiernych kibiców, którzy nawet na odległych od Tychów meczach głośno nas wspierają: bębniem, trąbkami, oklaskami i różnymi motywującymi okrzykami.

- **Jak swoją sportową pasję godzisz z obowiązkami szkolnymi? W jaki sposób pomagają w niej rodzice?**

Na całe szczęście zakończyłem już naukę, a moimi największymi kibicami są oczywiście rodzice, brat i najbliższa rodzina.

- **Niedawno wkroczyłeś w dorosłość - czy Twoja pasja wiąże się w jakiś sposób z planami na życie, także to zawodowe? Hahaha :) każdy młody zawodnik marzy o takiej karierze jaką**



miewają amerykańscy gracze. Niestety polska rzeczywistość jest inna – tu większość zawodników pracuje zawodowo, a hobbistycznie uprawia ten sport. Mam tylko nadzieję, że nie doznam jakiejś kontuzji, która wykluczy mnie z gry, a skomplikuje pracę.

- **Tytuł Mistrza już jest, ale jest pewnie też apetyt na więcej... no właśnie – na co?**

Apetyt zawsze jest na więcej, moim celem jest granie jako zawodowca w futbol amerykański. Grać w najlepszych drużynach krajowych, a nawet w NFL...

- **Śledzisz w sieci rozgrywki, które odbywają się za oceanem? Której drużynie futbolu amerykańskiego kibicujesz?**

Kibicuję drużynie Baltimore Ravens, a zawodnikiem, z którego biorę przykład jest Lamar Jackson. Zawodnik ten gra na pozycji rozgrywającego [QB]. Jest wg mnie jednym z lepszych rozgrywających w lidze NFL.

- **Planujesz podróż do kolebki futbolu amerykańskiego? Które miejsca szczególnie chciałbyś odwiedzić, dlaczego?**

Bardzo chciałbym polecieć do Baltimor, zobaczyć mecz Baltimore Ravens na żywo - to moje marzenie. Rozmowa z zawodnikami i ich trenerami to byłoby coś!

- **Masz jeszcze czas na inne zainteresowania i pasje?**

Poza futbolem lubię także piesze wędrówki po górach – chodzę najczęściej z rodzicami. Uczestniczyłem też w kilku wyjazdach organizowanych przez UKS Grom Świerczyniec – to były naprawdę super wyprawy! Ostatnia z nich była na Velki Rozsutec, gdzie były łańcuchy, drabiny i adrenalina na szczycie. Mam nadzieję, że jeszcze kiedyś zostaną zorganizowane takie wyjazdy.

**Tytuł Mistrza już jest... czegoś życzyć więcej? Niech się więc spełni „American Dream” :) Choćby tylko w postaci podróży do USA, a nuż nadarzy się tam okazja, by zaprezentować swoje umiejętności!**

*\* Touchdown (pol. przyłożenie) – w futbolu amerykańskim oznacza zdobycie sześciu punktów przez dobiegnięcie gracza z piłką do pola punktowego (tzw. end zone) albo złapania piłki już w polu.*

# Prace jak malowane

Ogólnopolski Strażacki Konkurs Plastyczny od wielu lat budzi zainteresowanie wśród uczniów naszych szkół. Do tegorocznej edycji zgłoszonych zostało 31 prac. Komisja konkursowa dokonała ich oceny i postanowiła wyróżnić prace w dwóch grupach wiekowych. Wśród uczniów klas I – IV na szczególne uznanie zasłużyły prace Ignacego Mańdy, Hanny Broncel, Zuzanny Czarnynogi, Nikoli Gajdy (wszyscy z SP Bojszowy) oraz Augusta Blachy (GSP Świerczyniec). W kategorii klas starszych V-VIII doceniono prace uczennic z SP Bojszowy: Kingi Broncel i Zuzanny Ziemińskiej. Wyróżnione prace przekazane zostały na kolejny szczebel konkursu – teraz ocenione zostaną na szczeblu powiatu. Wszystkim biorącym udział należą się wyrazy uznania za pomysłowość, kreatywność i wykonanie.



# Lekcja śląskiej tradycji

Zespół Folklorystyczny „Bojszowianie” to prawdziwy mecenas kultury i tradycji naszego regionu. Od kilku lat wraz z Gminną Biblioteką Publiczną prowadzi zajęcia dla uczniów klas I w ramach „Śląskich poranków u Kaśki i Hanki”, na których uczniowie dowiadują się jak wygląda śląski strój, na czym polega szkubanie piyrza, albo jak się depto w böncloku kapusta do kiszynio. Jak wiadomo najlepiej miłość do regionu zaszczepić od najmłodszych lat, więc tym razem Zespół zagościł w murach Gminnego Przedszkola w Bojszowach. Była okazja, by porozmawiać o śląskich tradycjach bożonarodzeniowych, pośpiewać kolędy no i pograć na instrumentach. Okazuje się, że wielu przedszkolaków posiada talent muzyczny, więc tym bardziej Zespół zaprasza do zasilenia jego składu. Inicjatywa „Bojszowian” jest godna podziwu i pochwały.



foto: M. Gwoździł



## Niech żyje bal!



foto. Gminny Żłobek

Tego dnia już od rana w żłobku pojawiły się kolorowe postacie - bohaterowie znanych bajek. Maluchy radośnie płały przy wesolej muzyce, a uśmiech nie zniknął z twarzy naszych milusińskich.

(GŻ)

## ...i w przedszkolu też!

Kto nie lubi przebieranek? Bal karnawałowy to jeden z tych dni, w którym można stać się super bohaterem, rycerzem, strażakiem... no i oczywiście księżniczką! Dzieci ogranicza jedynie wyobraźnia, a potem zostaje już tylko dobra zabawa!



foto. Gminne Przedszkole w Bojszowach



## DZIEŃ BABCI I DZIADKA

Koniec stycznia to czas, kiedy Babcia i Dziadek obchodzą swoje święto.

W tym roku uczniowie z Międzyrzecza postanowili zaprosić miłych gości w mury swojej szkoły 29 stycznia, by cieszyć się wspólnie spędzonym czasem. Z tej okazji uczniowie klas młodszych pod kierunkiem swoich nauczycieli przygotowali program artystyczny dla babć i dziadków.

Po przywitaniu gości uczniowie zaprezentowali swoje umiejętności recytatorskie i wokalne, a niektórzy z nich również oczarowali zebranych piękną grą na dzwoneczkach.

Uczniowie klas V i VI zaprezentowali przedstawienie jasełkowe, wzbogacając je o piękny śpiew kolęd przy akompaniamencie gitary w wykonaniu Pawła Kubeczko z kl. V oraz instrumentu klawiszowego, na którym grał Mateusz Tomczak z kl. 8. Na koniec nie zabrakło wspólnego odśpiewania „Sto lat!”, życzeń i pięknych upominków wykonanych przez uczniów na lekcjach techniki.

Spotkanie zakończyło się zaproszeniem kochanych seniorów na słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców.

To był miły spędzony czas: radosny i pełen uśmiechów, a Dziadkowie nie kryli dumy ze swoich wnucząt.

zd, azk



foto. SP Międzyrzecze

## Z ortografią za pan brat!

17 stycznia uczniowie klas 1-3 Szkoły Podstawowej w Międzyrzeczu wzięli udział w konkursie ortograficznym. W klasie 1 na pierwszym miejscu uplasowała się Emilia Kucz, na drugim Agnieszka Bratek, a na trzecim Justyna Stanowska. W klasie 2 pierwsze miejsce zajęła Wiktoria Drozd, drugie miejsce Agata Grabowska, trzecie Iga Sitko. W klasie 3 na pierwszej pozycji Hanna Kromer, na drugiej Maja Miernik, na trzeciej Mateusz Maj. Gratulacje! Nagrody ufundowała niezawodna Rada Rodziców.

bh, azk



# Energetyczność budynków część 3

W poprzednim artykule opisałem znaczenie  $E_u$ ,  $E_k$  i  $E_p$ . Są to te liczby ze świadectwa charakterystyki energetycznej, które mówią o energetyczności budynku ( $E_k$ ,  $E_u$ ) i o jego ekologiczności ( $E_p$ ).

Wymaganiem wg ustawy jest, by budowane domy miały maksymalnie  $E_p=70\text{kWh/m}^2/\text{rok}$ . To oznacza, że z 1 metra kwadratowego domu w ciągu jednego roku, maksymalna ilość energii jaką powinien dom zużyć to  $70\text{kWh}$ . Jeżeli tę liczbę podzielić przez 24 godziny i 365 dni, wychodzi, że w ciągu jednej godziny przypada  $8\text{W}$  z jednego metra powierzchni do wygrzania domu. Jak wytłumaczyłem poprzednio,  $E_p$  powstaje poprzez przemnożenie  $E_k$  przez nakład nieodnawialnej energii pierwotnej. Czyli w drugą stronę, jeżeli  $E_p$  podzielimy przez ten nakład to otrzymamy  $E_k$ . Jeżeli dom zasilany jest prądem, to nakład  $w_i=3.0$ , czyli  $E_k$  będzie wynosić  $70/3=23.3$ . Licząc dalej, jeżeli  $8\text{W}$  podzielimy przez 3, wychodzi, że potrzebne jest do ogrzania 1 metra kwadratowego w ciągu godziny  $2.66\text{W}$ . niecałe  $3\text{W}$ . Jeżeli więc dom ma  $100\text{m}^2$ , to by go wygrzać potrzebne jest  $266\text{W}$  pracujące cały czas. Dla zobrazowania, suszarka do włosów, z reguły ma na biegu 1  $1000\text{W}$ , a na biegu 2  $2000\text{W}$ . Czyli  $1000\text{W}$  to jest prawie 4 razy więcej niż  $266\text{W}$ . To oznacza, że suszarką można grzać przez 15 minut w ciągu godziny mocą  $1000\text{W}$  i wygrzejemy dom o powierzchni  $100\text{m}^2$ . Czy teraz lepiej to widać?

Czy jest to w ogóle możliwe do osiągnięcia? Tak jest, bo  $E_k$  to ten brat, który przychodzi do domu i zostaje w nim, ale przeobraża się w  $E_u$ , czyli tą energię cieplną, która dom ogrzewa. Jeżeli dom ogrzewamy prądem, to mamy zapewne pompę ciepła. Pompa ciepła ma tzw. sprawność SCOP. Najlepsze pompy potrafią mieć  $\text{SCOP}=4.0$ . To oznacza, że z  $1\text{W}$  energii elektrycznej pompa ciepła potrafi zrobić  $4\text{W}$  energii cieplnej.

Ale co to wszystko ma wspólnego z ogrzewaniem? Możemy sobie wyobrazić, że jeżeli nasz dom, będziemy cały czas ogrzewać tymi  $266\text{W}$ , to w domu będzie coraz cieplej - tyle teoria. A praktyka jest taka, że nasze ściany, sufit, podłoga, szyby w oknach się nagrzewają. Wszystko się nagrzewa od tego ciepła co je produkujemy w domu. Z drugiej strony cały dom się wyziębia od zewnątrz, czyli wszystkie ściany, podłoga, okna i ten nieszczęsny sufit też, bo z pewnością przez strych, który jest nad nim, a strych nie jest ogrzewany. Mamy więc przypadek, że dom od środka grzejemy, a od zewnątrz go ziębimy. Wszystkie więc te elementy, musimy cały czas podgrzewać, by były tak samo ciepłe.

$E_u$  uwielbia uciekać z domu i to jest nasze nieszczęście: czym zimniej na dworze, tym więcej trzeba dom ogrzać w środku, by miał tę samą temperaturę.

Jeżeli więc mamy tę pompę ciepła, to ona cały czas potrzebuje grzać ten dom, czyli zużywa prąd. Tym więcej będzie zużywać prądu, im mniejszy będzie mieć SCOP oraz im więcej ciepła z domu będzie uciekać. Na SCOP nie mamy wpływu jako użytkownicy domu. Musimy więc wybierać takie pompy, które mają SCOP jak najwyższe.

Pompy mają jeszcze jedną sprawność COP. Różnica jest taka, że SCOP to sprawność w ujęciu całorocznym. COP to sprawność pompy w konkretnych warunkach. COP będzie inne latem, inne zimą. I nie dawajmy się nabierać, na to, że słyszymy, że pompa ma  $\text{COP}=8.0$ . Może takie mieć, ale to będzie w konkretnych warunkach, które nie będą zbyt często występować podczas jej pracy w naszym domu. Często też jest podawane, że sprawność wynosi SCOP do 4.0. Te dwie małe literki zmieniają wszystko. Bo do 4.0 znaczy, że równie dobrze pompa może mieć  $\text{SCOP}=1.0$ , a maksymalnie może mieć 4.0. Interesuje nas ile pompa może mieć minimalnie tej sprawności.

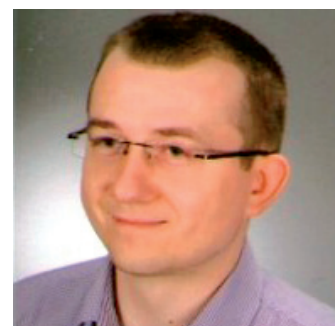
Prawdę mówiąc mamy wpływ na SCOP pompy w sposób pośredni. Jeżeli pompa wybrana zostanie zbyt małej mocy, to będzie osiągać mniejsze COP, a przez to mniejsze SCOP. A to dlatego, że pompa ciepła ma tzw. dolne źródło ciepła i górne źródło ciepła. Górne źródło ciepła to jest ten kawałek pompy, który jest złem koniecznym. Czasem zdarza się, że jest bardzo zimno, więc trzeba grzać dom dużo więcej. Żeby pompa była to w stanie zrobić, to musiałaby być dużo większej mocy. Ale to znacznie zwiększa koszt jej wyprodukowania, a potem sprzedaży. Lepiej więc do pompy, na takie sytuacje awaryjne, zainstalować po prostu grzałkę elektryczną. Na te czasy kiedy będzie bardzo zimno, pompa uruchomi sobie dodatkowo grzałkę elektryczną i ciepło będzie zapewnione w domu, a koszt tej dodatkowej grzałki elektrycznej w pompie jest niewielki.

Teraz jeżeli nasza pompa ciepła będzie mieć za małą moc, to będzie uruchamiać tą grzałkę elektryczną zbyt często. To będzie powodować, że zużycie prądu będzie większe. Bo produkcja ciepła z grzałki elektrycznej ma sprawność 0.99. Czyli z  $1000\text{W}$  produkuje  $999\text{W}$ . A pompa potrafi z  $1000\text{W}$ , wyprodukować  $4000\text{W}$ . Grzałka elektryczna potrzebuje więc 4 razy więcej prądu, by wyprodukować tyle samo ciepła co pompa ciepła. Kluczowe więc jest dobranie mocy pompy ciepła, tak by grzałka włączała się w maksymalnie ok. 80% przypadków.

No tak, ale jak dobrać tą moc? I dochodzimy do sedna tematu. Trzeba ją dobrać wtedy, kiedy dom ma małe straty ciepła. Nie dobierajmy pompy ciepła, jeżeli z domu ciepło nam ucieka. Obiad gotujemy 1 godzinę, a pompa pracuje 24 godziny na dobę. Decydujemy się na pompę ciepła, jak nasz dom zaizolowaliśmy i ciepło nie ucieka.

Dalsza część za miesiąc o tym uciekaniu.

Adrian Lasia - mieszkaniec gminy Bojszowy, absolwent Politechniki Częstochowskiej. W kolejnych numerach będzie się dzielił z Czytelnikami swoją wiedzą i doświadczeniem w zakresie termomodernizacji budynków, zakładania alternatywnych źródeł energii.



## Modystki i kapelusznicy z kl. 2B

Co tam Kapelusznik z „Alicji w Krainie Czarów” czy modystki z francuskich butików. Prawdziwie na kapeluszach znajdują się uczniowie klasy 2b z bojszowskiej podstawówki!

Oryginalność i staranność to jedne z ważniejszych wartości, którymi kierują się nasi „lekturowolowicze”. Potwierdzili to podczas kolejnego spotkania w bibliotece, gdzie rozmawialiśmy o książce Danuty Parlak „Kapelusz Pani Wrony”. Dzieci przyszyły fantazyjnych nakrycia głowy, które zostały zaprezentowane na pokazie mody! Ale wcześniej, jak zwykle, uczniowie wykazali się znajomością lektury – jak zwykle celująco. Było też robienie czapek z gazety, „projektowanie” beboków, które okazały się nie takie straszne i zgadywanki.

Całej klasie oraz wychowawczynie Jadwidze Bibrzyckiej gratulujemy fantazji, poczucia humoru i zapału do nauki i zabawy! Życzymy udanych ferii i dobrego odpoczynku, po których zabieramy się do kolejnej lektury.



fot. Gminna Biblioteka w Bojszowach

## ŚLĄSKIE PORANKI U KAŚKI I HANKI

Witajcie w nowym roku! Już styczeń za nami, a my gibko chcemy Wom pedzieć, że piyrwszoki na naszych zająnćiach w ziemie malowały kwiotki. Ale zanim zabrali się do roboty, to przōdzi poleżeli my se na zielōnyj tōnce i wōniali trowa, a w nij gysi pypmki, maki, firletki, niyzapōminajki i słuchali my śpiywku ptokōw. Potym bajtle dostały szlajfki i malowały na nich kwiecie wzory. Bo musicie wiedzieć, że downij to se dziōtzski same malowały te piykne szlajfki, kiere zwiśały z wiōnkōw i zawiōnzywały do kiecki. Kiedy to czytacie to na profilu Facebook naszj bibliyteki możecie se pōdglōndać i postuchać jak dziecka tańcujōm i śpiywajōm na zająnćiach w lutym. Wejźijcie tam i dejcie łapka abo serduszko, bo się ôkropnie starali przy tym tańcowaniu. No bo w cajtōngu niy idzie pokozac jak to piyknie my potańcowali. A jo - Hanka z bibliotyki wroz z Kaškōm, Irkōm, Teresōm, Jankiym i Gabrielym z „Zespōtu Folklorystycznego Bojszowianie” dziynkujemy piyknie szkolorzōm za karnawał po ślōnsku.

Trzimejcie sie i do zaś!



**koncert**

**WYSTĄPIĄ:**

**KAMIL FRANCAK** - aktor Teatru Roma w Warszawie, Teatru Rozrywki w Chorzowie

**DAWID MAKOSZ** - piano

„Piosenki z tekstem”  
W repertuarze teksty m.in. A. Osieckiej, W. Młynarskiego, J. Cygana.

**Wziew Kobiet**

7 marca 2025 r.  
godz. 18.00  
Gminna Biblioteka Publiczna  
w Bojszowach

LICZBA MIEJSC OGRANICZONA  
BEZPŁATNE BILETY DO ODBIORU W GMINNEJ BIBLIOTECE  
PUBLICZNEJ W BOJSZOWACH OD 24 LUTEGO 2025 r.

## Kubuś Puchatek swoje 99 urodziny świętował z przedszkolakami!

Zabawa, tańce, głośne „Sto Lat”, cukierkowy tort – lepszych urodzin wśród przedszkolaków z Gminy Bojszowy – Kubuś Puchatek nie mógł sobie wymarzyć!

Dziękujemy najmłodszym za wspólną wspaniałą zabawę!



# Przegląd lekowy – czym jest i co może dzięki niemu uzyskać pacjent?

**Polscy farmaceuci już od kilku lat zdobywają coraz więcej polencji – szczepią, edukują, wykonują niektóre badania diagnostyczne, konsultują i wykonują przeglądy lekowe. Czym zatem jest przegląd lekowy, w jakich warunkach się odbywa i jakie daje możliwości?**

**Przegląd lekowy**, zgodnie z definicją, jest to ustrukturyzowana ocena stosowanych przez pacjenta leków, a jej celem jest optymalizacja farmakoterapii gwarantująca poprawę efektów zdrowotnych pacjenta. Czyli mówiąc prościej, farmaceuta, w czasie wykonywania przeglądu lekowego, analizuje jakie leki przyjmuje pacjent i czy sposób ich stosowania jest prawidłowy. W ramach wykonywania przeglądu lekowego farmaceuta zobowiązany jest zidentyfikować problemy lekowe oraz zaproponować działania zmierzające do ich rozwiązania. Przegląd lekowy jest zatem najbardziej zaawansowaną usługą świadconą przez farmaceutów, chociaż warto w tym miejscu dodać, że różne są typy przeglądów lekowych.

## W jaki sposób odbywa się przegląd lekowy?

Miejscem realizacji przeglądu lekowego może być m.in. apteka, ale również przychodnia, oddział szpitalny, czy też prywatny gabinet opieki farmaceutycznej. W każdym z tych miejsc konsultacja odbywa się w przystosowanym do tego celu pomieszczeniu, które spełnia szereg wymagań i zapewnia pacjentowi poszanowanie jego intymności. Przegląd lekowy nie ma zatem nic wspólnego z krótką konsultacją w czasie realizacji recepty. Jest to profesjonalna usługa, która wymaga bardzo dużego zaangażowania zarówno ze strony farmaceuty, jak i pacjenta.

## Etapy przeglądu lekowego

Zgodnie z Wytocznymi Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego świadczenie przegląd lekowy składa się z 10 etapów. Dla pacjenta, natomiast, przegląd lekowy oznacza w praktyce 3 spotkania z farmaceutą:

**Spotkanie 1.** – odbywa się na nim bardzo szczegółowy wywiad nt. stosowanych przez pacjenta leków i innych preparatów (w tym ziół, suplementów diety), rozpoznanych chorób, obecnych objawach chorobowych i innych dolegliwościach. Im więcej informacji przekaze pacjent podczas tego spotkania, tym szerszy daje to obraz farmaceutce na jego sytuację zdrowotną.

**Spotkanie 2.** – odbywa się do 10 dni od dnia pierwszego spotkania i obejmuje przedstawienie wszystkich zauważonych przez farmaceutę problemów oraz przekazanie materiałów edukacyjnych przygotowanych dla pacjenta.

**Spotkanie 3.** – odbywa się po upływie miesiąca od dnia drugiego spotkania i obejmuje ocenę prawidłowego zastosowania się pacjenta do zaleconych zmian oraz weryfikację działań lekarza.

Warto zauważyć, że między pierwszym a drugim spotkaniem farmaceuta szczegółowo analizuje wszystkie dane, które otrzymał od pacjenta, przygotowuje dla niego materiały edukacyjne i raport oraz raport dla lekarza prowadzącego, w którym opisuje wszystkie zidentyfikowane problemy oraz propozycje ich rozwiązania. Farmaceuta przedstawia lekarzowi swoje spostrzeżenia i propozycje zmian, ale to lekarz decyduje o tym, czy zmiany te wprowadzić, chyba że rozwiązanie danego problemu mieści się w zakresie kompetencji farmaceuty.

## Czym jest optymalizacja farmakoterapii?

Co tak naprawdę w praktyce oznacza stwierdzenie „optymalizacja farmakoterapii”? To nic innego jak działania mające na celu pomóc pacjentowi w osiągnięciu jak największych korzyści z przyjmowanych przez niego leków. Optymalizacja farmakoterapii obejmuje zatem interwencje, które zmierzają do:

- zwiększenia skuteczności terapii,
- zmniejszenia ilości przyjmowanych przez pacjenta leków,
- przyjmowania przez pacjenta leków w sposób prawidłowy,

- wykluczenia preparatów, których pacjent nie powinien lub nie musi stosować,
- poprawy bezpieczeństwa pacjenta.

## Co to znaczy, że pacjent stosuje leki w sposób nieprawidłowy?

Wydawać by się mogło, że przecież nie można nieprawidłowo przyjąć tabletki. Nic bardziej mylnego. Pacjent może popełnić szereg błędów stosując swoje leki, czyli np.:

- gryzie tabletkę, której nie wolno rozgryzać,
- dzieli na pół tabletkę, której nie wolno dzielić,
- kładzie się po przyjęciu tabletki, którą należy przyjmować w postawie siedzącej/stojącej, jak również należy zachować tę postawę jeszcze przez jakiś czas po zażyciu leku,
- popija lek napojem, który wchodzi z nim w interakcję,
- przyjmuje lek z posiłkiem, mimo że należy go przyjmować na czczo,
- przyjmuje lek o złej porze dnia.

Ponadto pacjent może nieprawidłowo używać inhalatora i tym samym niepoprawnie wykonuje inhalacje.

## Jakie problemy lekowe może zidentyfikować farmaceuta podczas przeglądu lekowego?

Problemów, które może zidentyfikować farmaceuta podczas wykonywania przeglądu lekowego, jest całe mnóstwo. Zdarza się, że pacjent stosuje dwa te same leki (tylko o innych nazwach handlowych) zarekomendowane równolegle przez dwóch lekarzy, co może być dla niego niebezpieczne – farmaceuta od razu to zauważy. Pacjent może stosować w ciągu dnia lek, który może powodować senność, jak i odwrotnie – stosować wieczorem lek, który powoduje problemy z zasypianiem i uniemożliwia spokojny sen. Takie działanie może prowadzić do tzw. **kaskady lekowej**, czyli sytuacji, w której pacjent stosuje kolejny lek na działania niepożądane wywołane przez inny lek. Farmaceuta będzie w stanie wychwycić tę zależność. Farmaceuta podczas przeglądu lekowego może również zweryfikować, czy pacjent prawidłowo wykonuje inhalacje, a w razie problemów poinstruować go, jak poprawnie posługiwać się inhalatorem. Farmaceuta zaproponuje różne rozwiązania, które sprawią, że pacjentowi łatwiej będzie stosować lek, np. w przypadku problemu z połknięciem zbyt dużej tabletki. Jeśli lekarz zalecił krótką kurację, a pacjent stosuje lek już wiele miesięcy, farmaceuta będzie w stanie to wyłapać. Tak samo jak fakt, że problemy pacjenta z częstymi infekcjami dróg moczowych mogą mieć związek ze zmianą leku przeciwcukrzycowego.

## Korzyści z wykonania przeglądu lekowego

Warto zatem podsumować, jakie korzyści daje pacjentowi wykonanie przeglądu lekowego:

- pacjent ma pewność, że jego terapia jest zarówno skuteczna, jak i bezpieczna,
- pacjent zdobywa wiedzę na temat swoich chorób i stosowanych przez siebie leków,
- leczenie oraz suplementacja pacjenta zostają uporządkowane,
- lekarz otrzymuje gotowy raport, który najpełniej opisuje terapię pacjenta, co umożliwia mu podjęcie stosownych kroków.

Należy pamiętać, że konsultacja farmaceutyczna nie zastępuje konsultacji lekarskiej. Wręcz przeciwnie, przegląd lekowy jest to świadczenie udzielane przez farmaceutów, które opiera się na współpracy farmaceuty, lekarza i pacjenta – wszystko po to, aby leczenie pacjenta było możliwie jak najbardziej skuteczne i bezpieczne.



Mariola Zemła - magister farmacji, mieszkanka Bojszów, pracuje w jednej z lokalnych aptek.

Fot. Edyta Sklorz Fotografia



mgr farmacji radzi - Mariola Zemła



# Walki 1945 roku. Polegli w gminie Bojszowy

Po 80 latach bardzo trudno jest wyszczególnić z dokładnością straty wśród żołnierzy Wehrmachtu i Armii Czerwonej poniesione podczas styczniowych walk w 1945 roku. Poniższy tekst jest próbą możliwie jak najdokładniejszego przedstawienia ich liczby, a także wymienienia części z imienia i nazwiska.

## Jedlina

Parogodzinne walki w samej miejscowości spowodowały liczne uszkodzenia budynków. Był to rezultat obsadzenia zabudowań przez jednostki Wehrmachtu. Pomimo istniejącej linii umocnień B2 (okopy oraz bunkry jednoosobowe) nie wykorzystano jej na całej szerokości frontu, z powodu zalegającego śniegu oraz szybkości nacierających sił Armii Czerwonej.

Straty Wehrmachtu wyniosły 18-20 zabitych spośród około 100 żołnierzy, którzy bronili miejscowości. Wśród rozpoznanych z imienia i nazwiska poległych żołnierzy w mundurze Feldgrau znaleźli się: porucznik Jogerst Franz Mathias (ur. 3.02.1919 w Bühl w Niemczech), prawdopodobnie dowodził obroną Jedliny; Gefr. Dobersch Hubert (ur. 30.10.1904 w Gliwicach); Grenadier Georg Rauscher, strzelec, obsługiwał karabin MG-42 (ur. 26.01.1926 w Freising – wspomniany w poprzedniej części). Pochowani zostali naprzeciwko szkoły.

Jeśli chodzi o straty Armii Czerwonej, udało się wyszczególnić żołnierzy atakujących Jedlinę od północy, czyli ze składu 148. Dywizji strzelców. Główne straty poniesione na linii rzeki Wisły w Jedlinie (100. Dywizja strzelców) zostały ujęte w stratach osobowych boju o miasto Oświęcim, gdzie znajdował się szpital frontowy i przywożono rannych. Tam też zostali pochowani. W samej Jedlinie pochowano w centrum wsi tylko 15 żołdatów, w tym rozpoznani do tej pory zostali: 1) Rosjanin Gubanow Polikarp Wasiliewicz, 654 pułk. 1 batalion, urodzony w 1893 roku, obwód Kurski, rejon Tumski; 2) Rosjanin Kawriżin Dimitrij Osipowicz, 1031 pułk artylerii (100 dywizja), urodzony w 1901 obręb Świerdłowski; 3) Ukraińiec Wasilin Roman Władimirowicz 654 pułk, urodzony w 1926 roku, obręb Lwowski; 4) Ukraińiec Dackow Iwan Aleksiejewicz, 654 pułk, urodzony w 1908, obręb Lwowski; 5) Ukraińiec Oganowski (Ogonowski) Michaił Grigoriewicz 654 pułk, urodzony w 1926, obręb Lwowski. 6) Kapitan Korniejew Artur Siergiejewicz, starszy adiutant batalionu 654 pułk., urodzony w 1908. Altajski Kraj.

## Bojszowy

W tej wsi podczas działań wojennych zginęło co najmniej 30 żołnierzy Wehrmachtu, których groby rozsiane zostały w wielu lokalizacjach, ponieważ pochówek ich odbywał się często w miejscu zgonu. Najwięcej zostało pochowanych na cmentarzu przy kościele, a dokładnie 19 wojaków (tylko jeden rozpoznany: Werner Fick, ur. 13.03.1922). Tu należy przypuszczać, że są to żołnierze, którzy zostali zabici w samej miejscowości wraz z czwórką, których mogiła znajdowała się na ulicy Średniej. Pozostałe lokalizacje wojennych mogił znajdowały się przy moście na Gostyni (6 poległych) i na polach tzw. Ślepiotach (1 poległy).

Żołnierze RKKK zebrano w jedno miejsce, czyli na cmentarz przy kościele; było ich 10. Tylko dwóch jest znanych z imienia: 1) Ukraińiec Smogol Michaił Timotiejcz, sierżant 654 pułk., urodzony w 1923, obw. Czernihowski; 2) Ukraińiec Bondar Iwan Fiedorowicz, 654 pułk., urodzony 1922, rejon Noworaryczewski. W Bojszowach działał krótko przyfrontowy punkt medyczny 148DS (dom nauczyciela), w którym operowano oraz dokonywano amputacji kończyn. Te również trafiały na Bojszowski cmentarz w wyznaczone miejsce.

## Bojszowy Nowe i Świerczyńiec

Poległych na Nojlandzie żołnierzy w mundurach Feldgrau zwieziono wozem pod krzyż na skrzyżowaniu, gdzie też zostali pochowani (6 poległych). Padłych w boju w lesie i polach, pochowano na skrzyżowaniu dróg leśnych, tzw. „Węgrzynowa Strzała”. Było ich 5. Dla 12, którzy zginęli według relacji od wybuchu bomby, został usypany duży nagrobny kopiec tuż za obecnym szymbem kopalni. Obok wzdłuż leśnej drogi wykopano cztery mogiły.

Z kolei na Świerczyńcu, gdzie zmiankowane są epizodycznie działania Wehrmachtu, mogiły wojaków niemieckich znajdowały się u gospodarza Rydzka (gospoda) i na skrzyżowaniu w Świerczyńcu przy



Bojszowy Nowe Skrzyżowanie, gdzie znajdował się grób żołnierzy Wehrmachtu

Siągarni (17). Tylko jeden grób (dwóch) czerwonooarmistów znajdował się w okolicy aktualnej pętli autobusowej, przy drodze na Cielmice.

## Międzyrzecze

Tutaj walki trwały nieco dłużej. Poległych żołnierzy niemieckich zebrano pod przydrożnym krzyżem, było ich 8 (koło obecnej straży pożarnej), oraz w paru rozszaniach lokalizacjach w obrębie wsi, gdzie przez wiele lat krzyże naczyły ich pojedyncze pochówki: w lesie u gospodarza Cofaty, w lasku przy drodze Bojszowy Nowe/ Międzyrzecze u kołodzieja Tyrny.

Poniżej lista poległych żołnierzy radzieckich w Międzyrzeczu, ze składu 100 dywizji strzelców. Pierwszych 4 na pewno pochowano pod szkołą, gdzie znajdował się szpital polowy, pozostałych pochowano jako bezimiennych w różnych przytoczonych poniżej lokalizacjach:

- 1) Rosjanin Starcew Wasilij Pietrowicz, st. Sierżant, ur. w 1905 roku w Usmańsku, obwód woroneski. Sanitariusz. Był dowódcą oddziału ewakuacyjnego z 246 batalionu medyczno-sanitarnego;
- 2) Ukraińiec Tudosan Paweł Grigoriewicz, urodzony w Szczendrina. Zmarł od ran w 246 BMD;
- 3) Azer Ceritaszwili Simon Iwardan, ur. w Kachinglewo w Azerbejdżanie. Kapral, jednostka rozpoznania;
- 4) Ukraińiec Belik Trofim Stiepanowicz, ur. 14.05.1904 w Michajłowce, rejon Ochtyrski (Ukraina). Sanitariusz z 246 BMS;
- 5) Rosjanin Makartyczan Wanow, ur. w miejscowości Nowy Mir, Krasnodarski kraj nad Morzem Czarnym. Zmarł w szpitalu 246 BMS;
- 6) Ukraińiec Kruk Nikolai Iwanowicz, ur. w 1901 w okolicy Wińkowic w obwodzie Kamieniec Podolski;
- 7) Ukraińiec Zagrebajnyj (Zagobelny) Stiepan Wasiliewicz, ur. w 1909 w miejscowości Neminka, rejon Iłłnecki, Ukraina;
- 8) Ukraińiec Dżumak Peter Pawłowicz, ur. w 1897 we wsi Siwo Rogi na Ukrainie;
- 9) Azer Tertiszij Pietr Andriejewicz, ur. w 1925 w okolicy Kirowogradu w Azerbejdżanie. Mł. Sierżant;
- 10) Oficer Sierow Wasyl Gregor (brak dalszych danych), pochowany pod szkołą.

Dalsze pochówki: skrzyżowanie na Wołę, przy lasku: Bogumił Zidek, Dolny Żukow koło Cieszyna. Jedna mogiła pojedyncza na gruncie Cofaty Jana, NN. Czterech żołnierzy nieznanymi na gruncie Tyrny Jana (przy szosie Pszczyńskiej). Jeden nieznanymi na gruncie Walentego Gwoździa.

Straty w infrastrukturze ze względu na opór były największe w Międzyrzeczu. 670 pułk z 371 dywizji musiał wykonać rozkaz opóźnienia na paręnaście godzin pochodu wojska RKKK na kierunku pszczyńskim. Wyszadzone most na Korzyńcu oraz w wyniku ostrzału artyleryjskiego zniszczone i spalone zostały stodoły Marii Grzybek, Ludwika Dobry, Józefa Boidysa. Uszkodzono liczne inne budynki, np. rodziny Zawadzki. Spłonął również dom wraz ze sklepem i rozlewnią Henryka Gwoździa, podpalony podczas odwrotu jednostek Wehrmachtu.

Żołnierze radziecy po ekshumacji z wszystkich dzisiaj opisanych miejscowości spoczęli na cmentarzu w Bieruniu, potem byli wtórnie ekshumowani na cmentarz żołnierzy radzieckich w Pszczynie. W większości również żołnierze niemieccy zostali ekshumowani, gros z nich zostało pochowanych w Siemianowicach Śląskich (pochówki od 1997), wcześniej prawdopodobnie do Bielska-Białej, jednak ta informacja jest do zweryfikowania.

Nigdy więcej wojny.



Nieistniejący (sprawdzony przez Volksbund) grób żołnierza, Bojszowy

Szkic Międzyrzecza wyk. w 1945 roku z orientacyjnym miejscem pochówki żołnierzy radzieckich.

Źródła: 1) Wykaz pochowanych na terenie gminy Bojszowy szeregowych i podoficerów armii ZSRR poległych w Wielkiej wojnie w latach 41-45. Protokoły ekshumacyjne. AP Pszczyna. Wykaz mogił żołnierzy niemieckich gmina Bojszowy PCK; 2) „Na skróty bez Nojland. Zarys monograficzny Bojszów Nowych i ich jednostki OSP”, Przemysław Żołteczko; 3) Relacje mieszkańców gminy Bojszowy. Dane poległych RKKK portal pamyat.naroda.



# Rozgrzewka przed startem

Znany jest już termin tegorocznego 9. Biegu Świercynieckiego. Z miłośnikami tej dyscypliny spotkamy się na starcie 12 lipca. Już wystartowały zapisy – na stronie internetowej Gminy Bojszowy znajdziecie link, który to umożliwi, a także regulamin biegu. W tym roku szykuje się niespodzianka – wprowadzono nowy dystans: 5 km. Oczywiście rywalizacja będzie także przebiegała na tym tradycyjnym, czyli 10-kilometrowym odcinku. Zapraszamy do wzięcia udziału!



**PRZEKAŻ 1,5% PODATKU**  
**KS POLONIA MIĘDZYRZECZE**

Wesprzyj klub przekazując 1,5% podatku podczas wypełniania formularza PIT wpisz **KRS 0000128906**

Z całego serca za pomoc i wsparcie **DZIĘKUJEMY!**

# Szybują dalej!

Hala Sportowa w Bojszowach jest wyjątkowa z wielu względów – jednym z nich jest odpowiednia cyrkulacja powietrza, dlatego chętnie odwiedzają ją miłośnicy modeli szybowców. 1 lutego tłumnie zgromadzili się na Ogólnopolskich Zawodach Modeli Halowych w konkurencjach szybowców F1N i F1N/M, które są zaliczane do Pucharu Polski 2025. Rywalizowali zawodnicy z modelarni LOK Bieruń, Suwałk, Hrubieszowa, Warszawy, Grodkowa, Wieliszewa i Gliwic. W kategorii młodzieżowej najlepszy czas pojedynczego lotu to 40,5 sekundy i jest zastawą Krzysztofa Maruszewskiego z Modelarni „Ważka” Wieliszew. Puchar Wójta Gminy Bojszowy trafił w ręce Grzegorza Truchana z Suwałk, którego szybowiec wykonał lot trwający aż 52,2 sekundy! Świetnie poradzili sobie juniorzy – całe podium zajęli reprezentanci Modelarni Bieruń: I miejsce Marcel Hożek, II miejsce Wiktor Liszka, III miejsce Aneta Richter. Gratulujemy!



foto: M. Gwóźdź, I. Pukowicz



Wydawca: Gminna Biblioteka Publiczna w Bojszowach **ISSN 1506-5782**

Redaktor naczelna: Urszula Pomietło, zespół redakujący: pracownicy urzędu, jednostki organizacyjne gminy, mieszkańcy  
 Skład, łamanie, druk: Zakład Poligraficzny TERCET Grzegorz Raczyński, Ćmińsk

Adres do korespondencji: Gminna Biblioteka Publiczna w Bojszowach,  
 ul. Gościńska 6, 43-220 Bojszowy,  
 e-mail: naszarodnia@bojszowy.pl  
 Nakład: 1200 sztuk

Teksty, grafiki oraz inne treści opublikowane na łamach „Naszej Rodni” są chronione prawami autorskimi wydawcy czasopisma, ich autorów lub osób trzecich.

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów i fotografii oraz zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadesłanych materiałów.

*gmina*  
**BOJSZOWY**

